

# Nie tylko Żółkiewski

S E R I A P O D C A S T Ó W

FUNDACJA  
**M**ÓWIA  
WIEKI

NR 7



STANISŁAW KONIECPOLSKI  
HETMAN WIELKI KORONNY

Dariusz Milewski

Ostatni hetman szczęśliwych czasów sprzed potopu szwedzkiego, kiedy Rzeczpospolita trzymała swoich wrogów na dystans. Urodzony w 1592 roku, wyrastał w szkole dowódczej Stanisława Żółkiewskiego i Jana Karola Chodkiewicza. Pod komendą Chodkiewicza brał udział w nieudanej odsieczy dla załogi polskiej na Kremlu w 1612 roku. Później nie miał wiele do czynienia z Moskwą. Walczył na Ukrainie, a jego głównymi przeciwnikami stali się Tatarzy oraz Kozacy, którzy raz pomagali Polsce, innym razem ją atakowali.

W 1615 roku młody dowódca został zięciem hetmana Stanisława Żółkiewskiego. Talenty wojskowe i parantele rodzinne ułatwiły mu awans – kiedy w 1618 roku król mianował starego Żółkiewskiego hetmanem wielkim, buławę polną powierzył Koniec-

polskiemu.

Inauguracja hetmaństwa nie przyniosła chluby nominatowi. Wspólnie z teściem dał się wywieść w pole Tatarom w nieudanej kampanii oryńskińskiej w 1618 roku. Dwa lata później towarzyszył Żółkiewskiemu pod

Batory pod Cecorą



Cecora. Gdyby wówczas poległ, zostawiłby po sobie niezbyt chwalebne wspomnienie hetmana z polecenia. Na szczęście przeżył, choć zakosztował niewoli tureckiej.

Wypuszczony po zawarciu pokoju z Osmanami w 1623 roku, już jako samodzielny dowódca miał okazję rozwinąć skrzydła. Jego pierwszym wrogiem byli Tatarzy, którzy lekceważyli uroczyste trak-



Stanisław Żółkiewski

taty polsko-tureckie. Szczególnie dokuczliwy był wódz nogajski Kantemir. Koniecpolski okazał się jednak skuteczny w zwalczaniu ordy. Już zimą 1624 roku rozgromił Tatarów Kantemira pod Szmańkowcami, a w czerwcu po-  
bił ich ponownie pod Martynowem. Orda od dawna nie doświadczyła tak wielkich klęsk. Rok później hetman stłumił powstanie kozackie pod wodzą Marka Żmajły. W 1626 roku znów odpierał najazdy Tatarów.





Stanisław Koniecpolski

Jeszcze w tym samym roku wybuchła wojna ze Szwedami. Najeźdźcy uderzyli na Prusy Królewskie. Zygmunt III wezwał z Ukrainy Koniecpolskiego. Hetman nie miał dość sił, by pobić wroga w walnej bitwie. Stosując walkę podjazdową, zmusił Szwedów do zamknięcia się w miastach i ograniczył czynione przez nich szkody. Na dłuższą metę mogło to doprowadzić do kapitulacji wygłodzonych garnizonów. Szwedzi zorganizowali więc akcję zaczepną, planując koncentryczny atak na Koniecpolskiego z pomocą wojsk zaciągniętych w Rzeszy. Hetman udaremnił ten plan, niszcząc w kwietniu 1627 roku idący z Niemiec korpus w bitwie po Czarnem.

Latem tego roku do Prus przybył król Szwecji Gustaw Adolf. Hetman stawiał mu czoło w dwudniowej bitwie pod Tczewem.

Szwedzkie natarcie było potężne, lecz wstrzymano je, kiedy Gustaw Adolf został ranny. Mimo to stało się jasne, że bez zwiększenia liczebności armii i wzmocnienia jej siły ogniowej Szwedów nie uda się pokonać. Koniecpolski nie miał jednak gotówki i musiał ograniczyć działania. Dopiero w czerwcu 1629 roku w bitwie pod Trzcianą rozgromił korpus szwedzki, wracający z nieudanego wypadu pod Grudziądz. Gustaw Adolf, obecny na polu bitwy, znów ledwo uszedł z życiem.

Wojna szwedzka została przerwana jesienią tego roku rozejmem w Starym Targu i hetman wrócił na Ukrainę. Ta podnosiła się po najeździe tatarskim, a już w 1630 roku wybuchło powstanie kozackie Tarasa Fedorowicza. Koniecpolski osaczył Kozaków pod Perejasławiem i zmusił do ugody. Jednocześnie wynegocjował przedłużenie pokoju z Turkami i uchronił Polskę przed groźną wojną. W nagrodę otrzymał w 1632 roku buławę wielką.

Turcy i Tatarzy uaktywnili się znów w 1633 roku, gdy Rzeczpospolita prowadziła wojnę obronną z Moskwą i król z wojskiem był pod Smoleńskiem. Koniecpolski pilnował wtedy kresów. Latem rozbił pod Sasowym Rogiem Tatarów, a w październiku pod Kamieńcem Podolskim odparł atak turecki. Skutecznie obronił pogranicze do czasu zakończenia wojny moskiewskiej. W 1634 roku Turcy, widząc, że Polacy są gotowi do obrony, zaniechali wypowiedzianej już wojny.

Ostatnie lata życia Koniecpolski poświęcił uspokojeniu Kozaków i modernizacji armii polskiej. W 1644 roku odniósł ostatnie wielkie zwycięstwo nad ordą w bitwie pod Ochmatowem. Po nim król Władysław IV zaczął obmyślać wojnę zaczepną z Półksiężycem. Hetman, na którego król bardzo liczył, nie dożył realizacji tych planów. Zmarł wiosną 1646 roku. Później, w kontekście klęsk, jakie spotkały państwo, jego zgon tłumaczono alegorycznie jako koniec Polski.

Stanisław Koniecpolski był słabym mówcą, za to świetnym wodzem. Zebrał olbrzymi majątek, ale nie starał się grać samodzielnej roli politycznej, pozostając wierny królom Zygmuntovi III i Władysławowi IV. ■



Gustaw II Adolf

FUNDACJA  
**MÓWIA**  
WIEKI

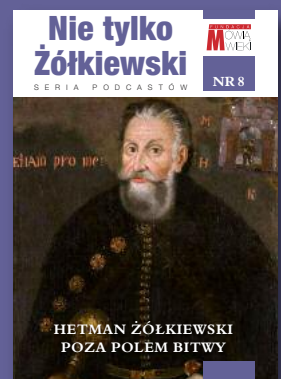
**Redakcja**  
Tomasz Bohun,  
Miłosz Niewierowicz

**Opracowanie graficzne**  
Marcin Adamczyk

© Copyright by Fundacja  
„Mówią wieki”

**Wydawca**  
Fundacja „Mówią wieki”  
pl. Europejski 3  
00-844 Warszawa

**W NASTĘPNYM  
ODCINKU**



Projekt realizowany  
w ramach programu:



**PA  
TRIO  
TYZM  
JUTRA**